

Sygn. akt **VIII Ua 19/15**

VIII Uz 2/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) SSO Teresa Kalinka
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015r. w Gliwicach

sprawy z odwołania N. S. (S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanych: M. K. (K.) i (...) Spółki Akcyjnej w M.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 marca 2015 r. **sygn. akt** VI U 248/14

oraz zażalenia ubezpieczonej

na postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 24 kwietnia 2015r. **sygn. akt** VI U 248/14

1) oddala apelację;

2) oddala zażalenie;

3) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonej N. S. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Mariola Szmajduch (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Ua 19/15, VIII Uz 2/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. decyzją z dnia 5 maja 2014r. przyznał ubezpieczonej N. S. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia chorobowego za okres od 28 stycznia 2014r. do 27 kwietnia 2014r. w wysokości 90% podstawy jego wymiaru, zaś od 28 kwietnia 2014r. do 24 września 2014r. w wysokości 75% podstawy wymiaru. Równocześnie decyzją tą odmówił ubezpieczonej przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego w okresie od dnia 28 stycznia 2014r. do 24 września 2014r.

W uzasadnieniu podano, że organ rentowy nie dał wiary informacji, że odwołująca udała się do drogerii po napój. Zdaniem organu rentowego, gdyby odwołująca chciała kupić napój, to mogła to uczynić wcześniej w kilku sklepach spożywczych znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu pracy. Nadto organ rentowy dodał, że w jego ocenie odwołująca zerwała związek z pracą podejmując czynności, które nie wynikały z zatrudnienia, bowiem jego zdaniem zakupy w sklepie drogerijnym miały charakter prywatny i w związku z tym odwołująca nie ma prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do spornego świadczenia. W uzasadnieniu odwołania zarzuciła, że organ rentowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu, że odwołująca w chwili wypadku przy pracy z dnia 30 lipca 2013r. zerwała związek z pracą poprzez podjęcie czynności, które nie wynikały z zatrudnienia.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy - (...) Oddział w Z. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu wskazał, że nie uznał spornego zdarzenia za wypadek przy pracy, bowiem z protokołu powypadkowego wynika, że odwołująca zerwała związek z pracą podejmując czynności, które nie wynikały z zatrudnienia. Tym samym brak jest podstaw do przyznania odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego.

(...) Spółka Akcyjna w M. poparła stanowisko odwołującej.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2015r. w sprawie sygn. akt VI U 248/14 Sąd Rejonowy w G., w punkcie pierwszym zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 28 stycznia 2014r. do 24 września 2014r. z ubezpieczenia wypadkowego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 30 lipca 2013r., ustalając iż odwołującej przyznano uprzednio za wskazany wyżej okres prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia chorobowego. Natomiast w punkcie drugim orzeczenia Sąd Rejonowy zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 60,00 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy oparł powyższe orzeczenie na następującym stanie faktycznym sprawy:

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 lipca 2013r. odwołująca, będąc pracownikiem na stanowisku konsultanta ds. obsługi klienta w salonie (...) w G., należącym do (...) S.A., po uprzednim uzyskaniu zgody swojego bezpośredniego przełożonego A. P., w trakcie przysługującej jej 30 minutowej przerwy, udała się do sklepu w celu zakupu napoju. Pracownikom salonu przysługiwała bowiem półgodzinna przerwa w pracy, wliczana do czasu pracy. Nie było stałej pory na wykorzystanie tej przerwy, każdorazowo pracownik musiał uzyskać zgodę swego przełożonego przed udaniem się na przerwę. Dozwolone były również w trakcie tej przerwy, wyjścia z salonu na zakupy niezbędnych produktów, jak na przykład po jedzeniu, napoje czy leki, aczkolwiek nie było zgody na załatwienie innych spraw prywatnych. Nie było również

ograniczenia co do obszaru, w którym można było robić zakupy. Odwołująca często wykorzystywała przerwę w celu zakupu określonych produktów, w tym również napoju aloesowego. Napój ten nie jest dostępny we wszystkich sklepach spożywczych, a w okolicy salonu (...), jedynie w drogerii do której odwołująca udała się w dniu spornego zdarzenia. W dniu tego zdarzenia odwołująca udała się właśnie do tej drogerii, która była położona około 500m od salonu. Po nabyciu napoju w drogerii ubezpieczona udała się w drogę powrotną do salonu. W trakcie przechodzenia przez przejście dla pieszych, bez swojej winy odwołująca została najechana przez autobus. W następstwie tego zdarzenia odwołująca doznała urazu zmiążdżeniowego klatki piersiowej, brzucha, dolnej części grzbietu, miednicy i kończyn, złamania nasady dalszej kości ramiennej oraz izolowanego złamania strzałki. Oprócz tego w wyniku powikłań u odwołującej doszło do zapalenia i zakrzepowego zapalenia żyły udowej.

W związku z powyższym zdarzeniem odwołująca była nieprzerwanie niezdolna do pracy od dnia 30 lipca 2013r. do dnia 27 stycznia 2014r. (182 dni) i przebywała na zwolnieniu lekarskim z prawem do zasiłku chorobowego.

Zaskarżoną decyzją z dnia 5 maja 2014r. organ rentowy przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 28 stycznia 2014r. do dnia 27 kwietnia 2014r. w wysokości 90% podstawy wymiaru, natomiast od dnia 28 kwietnia 2014r. do dnia 24 września 2014r. w wysokości 75% podstawy wymiaru. Jednocześnie odmówiono przyznania odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Odwołanie N. S., zdaniem Sądu I instancji, zasługiwało na uwzględnienie.

Nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż odwołująca uległa wypadkowi w czasie korzystania za wiedzą i zgodą przełożonego, z przysługującej jej przerwy od pracy. W ocenie Sądu merytorycznego,

w chwili zaistnienia przedmiotowego wypadku nie doszło do zerwania związku z pracą. Odwołująca bowiem udała się do najbliższego sklepu w którym był dostępny napój, który mogła spożywać i uległa wypadkowi komunikacyjnemu w momencie, gdy znajdowała się

w drodze powrotnej do miejsca wykonywania pracy. Działała w tym czasie w ramach wiedzy i zgody przełożonego, pozostając do dyspozycji pracodawcy. Równocześnie odwołująca nie naruszyła przepisów regulaminu pracy, który zakazywał wykonywania w czasie pracy czynności niezwiązanych z zadaniami wynikającymi ze stosunku pracy. w tym zakresie Sąd

I instancji uznał, że wprawdzie odwołująca udając się do sklepu załatwiała swoje prywatne sprawy, jednakże korzystała w tym czasie z przysługującej jej przerwy w pracy (wliczanej do czasu pracy na podstawie przepisów prawa, ale z istoty służącej odpoczynkowi od pracy)

i nadal pozostawała w dyspozycji pracodawcy. Odwołująca miała świadomość, że nie może przekroczyć czasu trwania przerwy i zakresu udzielonego zezwolenia, tym samym nie przekroczyła granicy, która wyznaczona została przez przełożonego w chwili wyrażenia zgody na wyjście. Nie bez znaczenia jest również praktyka pracodawcy w tym zakresie, która przekonuje, że swoim zachowaniem odwołująca nie zerwała funkcjonalnego związku z pracą.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy uznał, że wobec wskazania, iż odwołująca zaskarżyła decyzję w części, Sąd ten uznał, że jego kognicja w niniejszej sprawie ogranicza się do ustalenia prawa do świadczenia w ubezpieczenia wypadkowego, albowiem zakres czasowy świadczenia wynikał z prawomocnej w tej części decyzji i tego odwołująca nie kwestionowała. W takim wypadku orzeczenie o świadczeniu rehabilitacyjnym za okres po 24 września 2014r. stanowiłoby wyjście ponad żądanie, gdyż w tej części odwołująca nie składała odwołania.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zawarł uzasadnienie o kosztach zastępstwa procesowego, które oparł na mocy art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 j.t.) zasądzając od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Następnie postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy odrzucił apelację N. S. z dnia 14 kwietnia 2015r. od powyższego wyroku, jako niedopuszczalną.

W uzasadnieniu Sąd merytoryczny podkreślił, że przedmiot rozpoznania w postępowaniu zakończonym wydaniem zaskarżonego wyroku, był ograniczony zakresem zaskarżania, tj. przedmiotem decyzji z dnia 5 maja 2014r., przedmiotem której było prawo N. S. do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 28 stycznia 2014r. do 24 września 2014r. Natomiast prawo do tego świadczenia za dalszy okres było przedmiotem decyzji z dnia 20 października 2014r., której ubezpieczona nie zaskarżyła.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.

Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego pod postacią art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, że zdarzenie z dnia 30 lipca 2013r. jest wypadkiem przy pracy.

W dalszej kolejności ZUS zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego pod postacią:

- art. 3, ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm., zwanej ustawą wypadkową), poprzez uznanie zdarzenia z dnia 30 lipca 2013r. za wypadek przy pracy,
- art. 6, ust. 1 i 2 powołanej ustawy wypadkowej, poprzez przyznanie odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego, z okres od 28 stycznia 2014r. do 24 września 2014r.

ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonej.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy argumentował, że pójście przez odwołującą w trakcie przerwy w pracy, do sklepu w celu załatwienia prywatnych spraw, spowodowało zerwanie funkcjonalnego związku z pracą, a tym samym nie pozwala na uznanie spornego zdarzenia za wypadek przy pracy.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenia na swoją rzecz od organu rentowego, kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu podzieliła argumentację Sądu Rejonowego i podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Z kolei zażalenie na postanowienie z dnia 24 kwietnia 2015r. wniosła ubezpieczona wnosząc o jego uchylenie. Postanowieniu temu zarzuciła naruszenie prawa procesowego pod postacią art. 370 k.p.c, polegające na bezzasadnym odrzuceniu apelacji, która w jej ocenie nie została wniesiona ponad możliwy zakres zaskarżania. Zarzuciła też sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegającą jej zdaniem na wadliwym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż odwołująca dochodziła prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, wyłącznie za zamknięty okres zakreślony zaskarżoną decyzją, gdy tym czasem jej roszczenie obejmowało prawo do tego świadczenia za cały możliwy okres.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd I instancji jako własne, Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowe i wystarczające postępowanie dowodowe, z wyników, którego wyciągnął słuszne wnioski, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów. Z kolei postawiony w tym zakresie zarzut organu rentowego sprowadza się w istocie do kwestionowania zastosowanej przez Sąd Rejonowy wykładni prawa materialnego

i przejętej przez ten Sąd oceny, iż wyjście ubezpieczonej, w trakcie przysługującej jej przerwy od pracy, za wiedzą i zgodą przełożonego, było pozostawaniem w dyspozycji pracodawcy, a tym samym nie został przez odwołującą zerwany związek funkcjonalny z pracą.

Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył ustalenia, czy ubezpieczona jest uprawniona do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego za okres 28 stycznia 2014r. do 24 września 2014r. w związku wypadkiem przy pracy z dnia 30 lipca 2013r.

Jak prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy kwestię pojęcia wypadku przy pracy określa art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009r., Nr 167, poz. 1322 ze zm.).

Przepis ten wskazuje, że wypadkiem przy pracy jest nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych,
- podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia,
- w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Sąd Okręgowy podziela również w pełni rozważania prawne Sądu Rejonowego poczynione w zakresie oceny przyjęcia związku z pracą i przyczyn jego zerwania, nie istnieje zatem konieczność ponownego ich przytaczania.

Jedynie w celu uwypuklenia należy podkreślić, że Sąd odwoławczy w pełni podziela również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 24 lutego 2011r. w sprawie III AUa 1535/10 (LEX nr 1102956), gdzie wskazano, że droga powrotna do stałego miejsca wykonywania pracy – po załatwieniu sprawy prywatnej – ponownie powinna być uznana za pozostającą w związku z pracą. Wypadek, który zaistniał w trakcie tej drogi jest więc wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w pełni pozwalał na uznanie, że mimo, iż odwołująca w chwili zaistnienia spornego zdarzenia nie przebywała w miejscu zwyczajnego wykonywania swoich obowiązków zawodowych

i faktycznie pracy na rzecz pracodawcy nie świadczyła, to swoim postępowaniem nie zerwała związku funkcjonalnego z pracą. W szczególności korzystała w tym czasie z przysługującej jej przerwy od pracy, zwanej zwyczajowo przerwą śniadaniową, w trakcie której pracownicy powszechnie przygotowują dla siebie posiłki i spożywają je. Udanie się przez odwołującą

w celu zakupu napoju należy zatem uznać za część przygotowań do spożycia posiłku. Nadto ubezpieczona udała się do sklepu za przyzwoleniem bezpośredniego przełożonego, który pozwalał w trakcie przerw od pracy na odbywanie drobnych zakupów spożywczych. Nie można zatem mówić, iż odwołująca swoim działaniem naruszyła panujące u jej pracodawcy normy korzystania z przerw od pracy.

Konsekwencją uznania spornego zdarzenia za wypadek przy pracy było również przyznanie ubezpieczonej zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej, świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 28 stycznia 2014r. do 24 września 2014r. z ubezpieczenia wypadkowego.

Niezrozumiałym natomiast jest zarzut organu rentowego, przekroczenia przez Sąd merytoryczny normy art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej, bowiem ubezpieczona nie należy do żadnej z kategorii osób wymienionych w tym przepisie, zaś w uzasadnieniu apelacji brak rozważań w tym zakresie.

Reasumując, należy uznać, że Sąd Rejonowy – opierając się na zebranych materiale dowodowym – zasadnie przyjął, że ubezpieczonej przysługuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 28 stycznia 2014r. do 24 września 2014r. z ubezpieczenia wypadkowego.

Konkludując, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Przechodząc natomiast do dalszych rozważań nad niniejszą sprawą, tj. w zakresie rozpoznania zażalenia odwołującej na postanowienie odrzucające jej apelację należy podkreślić, że również i to orzeczenie Sądu Rejonowego, w pełni zasługuje na akceptację Sądu Okręgowego.

Prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że w sprawach z ubezpieczeń społecznych to właśnie przedmiot zaskarżonej decyzji wyznacza również przedmiot zaskarżania w procesie będącym efektem złożenia od niej odwołania. Sąd odwoławczy podziela też poczynione

w tym zakresie ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego i powołane przez ten Sąd stanowisko judykatury, nie istnieje zatem potrzeba ich powielania. Skoro skarżąca odwołała się wyłącznie od decyzji odmawiającej jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za sporny okres, nie było zatem podstaw do rozpoznawania jej uprawnień do tego świadczenia za okres objęty inną decyzją, której jednak nie zaskarżyła.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na mocy art. 97 § 2 w zw. z art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 13 ust 1, pkt 1 i § 2 ust. 1

i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w punkcie trzecim orzeczenia. W szczególności Sąd miał na uwadze, że odwołująca wygrała postępowanie apelacyjne

i złożyła wniosek o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu. Z kolei organ rentowy wprawdzie wygrał postępowanie w zakresie rozpoznania zażalenie odwołującej, jednak nie złożył wniosku o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Mariola Szmajduch (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia